Stanowisko Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych
w sprawie transplantacji organów

Transplantacje darem dla pacjenta ze schyłkową niewydolnością narządów

1. Nie sposób przecenić wszystkich osiągnięć współczesnej medycyny. Chociaż w niektórych przypadkach niesie ona ze sobą określone zagrożenia dla człowieka, czemu towarzyszy sprzeciw Kościoła, to jednak w zdecydowanej większości przypadków rozwój jej możliwości oznacza wyjście naprzeciw fundamentalnym potrzebom zdrowia i życia człowieka. To właśnie rozwój medycyny oraz wspomagających ją nauk stworzył fundamenty do wypracowania nowych metod leczenia pozwalających w sposób bardziej skuteczny ratować życie człowieka oraz wzmacniać jego zdrowie. Kościół ocenia te tendencje pozytywnie i je popiera. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że są one znakiem postępu kulturowego i rozwoju naukowego, ale także dlatego, że stanowią one wyraz współpracy człowieka z Bogiem w trosce o dobro życia i zdrowia ludzkiego oraz tworzą przestrzeń wielbienia Boga poprzez pomnażanie dzieł miłości. Jako istota duchowo-cielesna dzięki zdolnościom swojego umysłu i ciała może wznosić się na szczyty czynienia tego, co dobre, piękne i szlachetne. Konsekwentnie Sobór Watykański II uczy, że człowiekowi „nie wolno gardzić życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku. […] Sama godność człowieka wymaga, aby wysławiał Boga w swoim ciele” (GS 14). Tym samym jest ono godne troski o jego jakość i sprawność w dostępnym wymiarze.

2. W świetle powyższej perspektywy każdy człowiek pragnący dobra bliźniego powinien patrzeć na transplantację organów jako możliwość niesienia pomocy chorym. Bardzo aktualna w takich sytuacjach pozostaje tak zwana „złota reguła” znana szeroko już od czasów starożytnych i obecna w nauczaniu Buddy (ok. 563-483 przed Chr.), Konfucjusza (551-479 przed Chr.), wybitnych myślicieli starożytnej Grecji i Rzymu, a także w Starym Testamencie (por. Tob 4,15). Największy autorytet zyskała ona w nauczaniu Pana Jezusa. W prostszej formie brzmi ona: „Miłuj bliźniego, jak siebie samego” (Mt 19,19; 22,39; Mk 12,31; 12,33; Łk 10,27). W formule bardziej złożonej brzmi ona: „Wszystko, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie, albowiem na tym polega Prawo i Prorocy” (Mt 7,12; por. także Łk 6,31).

3. Na obecnym etapie rozwoju medycyny transplantacja jest cenną, a w niektórych

przypadkach jedyną metodą ratowania życia osób ze schyłkową niewydolnością narządów, tkanek czy też komórek. Dopóki nie będzie możliwe szerokie stosowanie ksenotransplantów czy organów sztucznych, przeszczepianie organów, tkanek czy komórek pozostaje możliwe wyłącznie wtedy, gdy znajdzie się ich dawca. Poważny niedobór organów, tkanek i komórek możliwych do przeszczepu jest dziś najpoważniejszą barierą ograniczającą możliwość uratowania życia czy przywrócenia choremu pacjentowi w miarę pełnej obecności w życiu społecznym. Nie chodzi tutaj jedynie o znalezienie zgodnego genetycznie dawcy, ale o poważny problem etyczny. Tego typu zabiegi zakładają bowiem uczynienie daru z siebie. Nie chodzi więc wyłącznie o problem medyczny, ale także o postawę prospołeczną motywowaną międzyludzką solidarnością, a w jeszcze większej mierze o miłość, do której praktykowania zaprasza Pan Jezus: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,34-35).

Podstawowe warunki postępowania etycznego

4. Problem dawstwa organów szerzej przedstawił już papież Pius XII. Sformułował on warunki pobrania organu z ludzkich zwłok: 1) należy uszanować wolę zmarłego lub jego krewnych[1]; 2) należy z szacunkiem odnosić się do ludzkich zwłok, których „nie można traktować na równi ze szczątkami zwierząt czy z jakąś rzeczą”, gdyż „były [one] mieszkaniem duchowej i nieśmiertelnej duszy, istotnej części konstytutywnej ludzkiej osoby, i uczestniczyły w jej godności osobowej; coś z tej godności jest wciąż w nich obecne. […] W końcu ciało zmarłe jest przeznaczone do zmartwychwstania i do życia wiecznego”[2]; 3) papież przestrzega przed nadużyciami w postaci handlu organami […]; najwłaściwszy jest darmowy przekaz organów, jako najbardziej odpowiadający miłości[3]; 4) przekazanie organów winno mieć charakter dobrowolny i spontaniczny; nie można więc mówić o obowiązku ich oddania, ani nawet o „obowiązkowym akcie miłości”[4]. Jan Paweł II, odnosząc się do dawstwa organów, dodaje ze swej strony: „jest ono tym bardziej godne pochwały, im w mniejszym stopniu popycha człowieka do niego chęć zysku lub wzgląd doczesny, i jednocześnie płynie ono z hojności serca, solidarności ludzkiej i chrześcijańskiej: z miłości bliźniego, która formułuje motyw inspirujący [...] i która została

[1] *Prelievo e trapianto di tessuti e di organi* (14.05.1956). W: *Biologia, medicina ed etica. Testi del Magistero cattolico*. Red. P. Verspieren. Brescia: Queriniana 1990 s. 409-410.
[2] Tamże s. 408-409, 410-411.
[3] Tamże s. 409.
[4] Tamże.

zdefiniowana jako przykazanie nowe (J 13,34)”[5]. Z kolei papież Leon XIV, przy okazji obchodów siedemdziesiątej rocznicy pierwszego przeszczepu rogówki we Włoszech, podkreśla, że przeszczepy są „aktem, który jednoczy w sobie hojność daru z odpowiedzialnością moralną”, której wyrazem jest troska o integralne dobro człowieka oraz poszanowanie jego godności. Jednocześnie Leon XIV zachęca instytucje i wolontariat do rozwijania społecznej wrażliwości i przyczyniania się do wzrostu kultury przekazywania organów w sposób świadomy, wolny, solidarny i braterski[6].

5. Zgodnie z nauką Kościoła dawca, a gdy on tego nie uczynił wprost – jego najbliższa rodzina, może wyrazić zgodę na pobranie od niego organów. Konsekwentnie Kościół zachęca, aby osoby gotowe na taki akt wyrażały pisemnie lub ustnie wobec świadków swoje przyzwolenie. Należy też pamiętać, że w Polsce obowiązuje prawna zasada domniemanej zgody. W praktyce oznacza to, że dorosła i świadoma osoba jest uznawana za potencjalnego dawcę, jeżeli oficjalnie nie złożyła sprzeciwu. W przypadku osoby małoletniej lub nieświadomej taki sprzeciw mogą wyrazić za jej życia najbliżsi lub przedstawiciele ustawowi.

6. Pobranie organu, tkanek czy komórek może być dokonane po kompetentnym stwierdzeniu śmierci dawcy. Chociaż są osoby, które dystansują się od stosowanego obecnie kryterium (śmierci mózgowej), to trzeba podkreślić, że Kościół jednoznacznie uznaje je za pewne z moralnego punktu widzenia. Naukę tę wyraził on już kilkakrotnie w podstawowych dokumentach i wypowiedziach papieskich[7]. Ostatni z tych dokumentów, w formie deklaracji, pod tytułem: *Why the Concept of Brain Death is Valid as a Definition of Death. Statement by Neurologists and Others*, wyjaśnia, dlaczego śmierć mózgowa jest ważnym kryterium śmierci człowieka. Dokument ten odpowiada jednocześnie na zastrzeżenia prof. Roberta Spaemanna i dra Alana Shewmona, którzy wyrazili sprzeciw wobec kryterium śmierci mózgowej. Ponadto wyjaśnia on także sytuacje budzące wątpliwości, takie jak wybudzenie się pacjentów, u których błędnie stwierdzono śmierć mózgową, ciąża mimo stwierdzonej śmierci mózgowej matki czy obecność hormonów antydiuretycznych w mózgu uznanym za obumarły.

---

[5] *Il vostro gesto verso i bisognosi sia come un'offerta al Signore.* Przemówienie do dawców krwi i organów. (02.08.1984). W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. T. 7/2 (1984). Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1984 s. 157-158.

[6] *Discorso ai Partecipanti all'incontro Promosso dal centro Nazionale per i trapianti*. Vaticano 26 marca 2026, https://www.vatican.va/content/leo-xiv/it/speeches/2026/march/documents/20260326-cnt.html.

[7] Por. Papieska Akademia Nauk. *Deklaracja o sztucznym przedłużaniu życia i dokładnym ustaleniu momentu śmierci* (21.10.1085). W: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*. Tarnów: Biblos 1998 s. 453-454; Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia. *Nowa karta pracowników Służby Zdrowia*. Katowice: Księgarnia św. Jacka 2016 nr 115-116; *The Signs of Death. The Proceedings of the Working Group*. 11-12 September 2006. Vatican City: The Pontifical Academy of Sciences 2008;
Http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_academies/acdscien/documents/newpdf/sv110.pdf.

7. W tej kwestii jednoznacznie wypowiedział się także Jan Paweł II, stwierdzając: „można potwierdzić, że aktualne kryterium stwierdzania śmierci […], to znaczy całkowite i nieodwracalne zaprzestanie wszelkiej aktywności mózgu, jeżeli jest skrupulatnie aplikowane, nie kontrastuje z istotnymi elementami poprawnej koncepcji antropologicznej. Konsekwentnie pracownik służby zdrowia, który jest profesjonalnie odpowiedzialny za takie orzeczenie, może na nim bazować, aby osiągnąć w każdym przypadku ten stopień pewności w osądzie etycznym, który doktryna moralna określa jako «pewność moralna», [to znaczy] pewność konieczna i wystarczająca, aby działać w sposób moralnie poprawny”[8].

8. Kościół uznaje też za moralnie poprawne podarowanie parzystego organu, tkanki lub komórek przez dawcę żyjącego. Jan Paweł II sformułował również warunki dokonania takiego aktu: 1) nie spowoduje on bezpośredniego, poważnego zagrożenia dla zdrowia i życia dawcy; 2) ma on charakter oblacyjny, to znaczy darmowego daru; zostaje więc wykluczony nie tylko handel organami, ale także ich sprzedaż[9].

9. Powyższe nauczanie Jana Pawła II znalazło też wyraz w ważnych dokumentach z czasu jego pontyfikatu, a zwłaszcza w Katechizmie Kościoła Katolickiego oraz w encyklice *Evangelium vitae*. W przypadku dawcy żyjącego fizyczne i psychiczne niebezpieczeństwo oraz ryzyko ponoszone przez niego powinny być proporcjonalne do oczekiwanych korzyści biorcy. Jest jednak „rzeczą moralnie niedopuszczalną bezpośrednie powodowanie trwałego kalectwa lub śmierci, nawet gdyby to miało przedłużyć życie innych osób”[10].

10. Z kolei w encyklice *Evangelium vitae* Jan Paweł II zdecydowanie „potępia” „praktykę wykorzystywania embrionów i płodów ludzkich jeszcze żywych […] jako źródła organów albo tkanek do przeszczepów, służących leczeniu niektórych chorób. W rzeczywistości zabójstwo niewinnych istot ludzkich, nawet gdy przynosi korzyść innym, jest aktem absolutnie niedopuszczalnym”. Zdecydowanie potępia również przyśpieszanie śmierci „celem uzyskania większej ilości organów do przeszczepów”, bądź też „pobieranie tychże organów od dawców, zanim jeszcze zostaliby uznani według obiektywnych i

[8] Por. Discorso al 18° Congresso Internazionale della Società dei Trapianti (29.08.2000) nr 5. Http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/speeches/2000/jul-sep/documents/hf_jp-ii_spe_20000829_transplants_it.html.

[9] Por. *Il vostro gesto verso i bisognosi sia come un'offerta al Signore*. Przemówienie do dawców krwi i organów. (02.08.1984). W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. T. 7/2 (1984). Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1984 s. 157-158; *La disponibilità di organi da trapiantare, una sfida alla generosità dei Cristiani*. Przemówienie do międzynarodowej grupy nefrologów (30.04.1990). W: tamże, t. 13/1 s. 1070-1071; *La société a besoin de gestes concrets de solidarité et du don de soi*. Przemówienie do uczestników I Międzynarodowego Kongresu Transplantacji Narządów (20.06.1991). „La documentation catholique” 1992 nr 11(2051) s. 526-527.

[10] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallottinum 2022 nr 2296.

adekwatnych kryteriów za zmarłych”[11].

Zachęta do dawstwa organów

11. Mając na uwadze powyższe nauczanie Magisterium Kościoła, Biskupi Polscy, a także Zespół Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych już wielokrotnie podkreślali szlachetność dawstwa organów do zabiegów transplantacyjnych i zachęcali wiernych do takich aktów po swojej śmierci. Podkreślamy też dobroczynny charakter oddania przez osobę żyjącą parzystego organu (np. nerka, fragment wątroby), tkanki (np. krew, szpik kostny) czy komórek (np. krwiotwórcze komórki macierzyste), jeżeli pozwalają na to jej warunki zdrowotne. Jednocześnie zachęcamy rodziców, o ile nie przekracza to możliwych do przyjęcia ram ich emocjonalnych przeżyć, do wyrażenia zgody na pobranie organów od ich zmarłego dziecka. Za każdym razem, gdy jest to możliwe z etycznego i medycznego punktu widzenia, oddanie swojego transplantu jest świadectwem miłości bliźniego i postawy prospołecznej.

W imieniu Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych

Bp Józef Wróbel SCJ

Warszawa, 9 września 2026 roku

[11] EV 15, 63; por. także Jan Paweł II. *Discorso al 18° Congresso Internazionale della Società dei Trapianti* (29.08.2000) nr 8. Http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/speeches/2000/jul-sep/documents/hf_jp-ii_spe_20000829_transplants_it.html.